SZKOLNY CHOCHLIK

„BEZPIECZNY PRZEJAZD"

Suplement

Daleko… jest bliżej niż myślisz.
Zachowaj ostrożność i rozsądek!

Szkoła Podstawowa
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego
w Nawojowej Górze

KOCHANI,

W SPECJALNYM NUMERZE NASZEJ GAZETKI POSTANOWILIŚMY PRZEKAZAĆ WAM CO NIECO INFORMACJI O ZAGROŻENIACH, KTÓRE CZYHAJĄ NA NAS, GDY NIE ZACHOWAMY SZCZEGÓLNEJ OSTROŻNOŚCI PRZY PRZEKRACZANIU PRZEJAZDÓW KOLEJOWO-DROGOWYCH. A PRZECIEŻ BEZPIECZEŃSTWO TO PODSTAWA.

ABY ZŁOŻYĆ TEN NUMEN, PRZYGOTOWYWALIŚMY W MARCU I KWIETNIU MATERIAŁY W POSTCI:

- PLAKATÓW (które już z resztą znacie)

- KOMIKSÓW (pomogli 5 i 6-klasiści)

- PISALIŚMY WIERSZYKI I „LEPIEJE”…

A CO Z TEGO WYSZŁO, ZOBACZCIE I OCEŃCIE SAMI…

POZDRAWIAMY

ZESPÓŁ KLASY 4

LEPIEJ – ale co lepiej? Poczytaj i zapamiętaj!

Lepiej zatrzymać się przed szlabanem,
niż leżeć w szpitalu połamanym!

Lepiej zatrzymać się przed STOP – u znakiem,
niż zostać rozjechanym przez pociąg ślimakiem!

Lepiej być w porę przez szlaban zatrzymanym,
niż zostać przez pociąg rozjechanym!

Lepiej uważnym na przejeździe kolejowym być,
niż potem w smutku i cierpieniu żyć!

Lepiej zatrzymać się przed przejazdem,
niż być przez pociąg skasowanym razem
ze swoim pojazdem!

Lepiej zatrzymać się przed szlabanem,
niż czynu swego żałować w szpitalu nad ranem!

Lepiej zważać na świętego Andrzeja krzyż,
niż lamentować, że mogło się nie stać nic!

Lepiej zatrzymać się przed torów znakiem,
niż być mądrym po szkodzie Polakiem!

I jeszcze kilka mądrych rymowanek, które pomogą zachować rozsądek i bezpieczeństwo.

Świateł się nie boję – na zielonym idę,
na czerwonym stoję.

Znaków słucham też.
Kiedy widzę STOP, zatrzymuję się.

Tory kolejowe! Mruga światło czerwone!
A ja za nic nie jadę! Za nic nie przechodzę!

Skrzyżowanie dróg, a ja stoję jak wół,
a zasada „prawa strona”- trzyma mi się ogona.
A kiedy rogatki opadają, to do myślenia mi dają.
Stoję z uporem maniaka i czekam,
aż pociąg przejedzie – nie narzekam,
bo życie i zdrowie moje są ważniejsze
niż z kolegami przygód podboje.

Pamiętaj człowieku młody,
uważaj na przejazdach kolejowych.
Zawsze rozglądaj się w prawo, w lewo,
nim wtargniesz na tory bezmyślnie, kolego.
A kiedy światło miga czerwone
i sygnał niesie dźwięki złowrogie,
pomyśl rozsądnie i bądź stateczny,
bo pociąg jest od ciebie większy.

Komis – forma książki, po którą chętnie sięgamy, bo obok słów zawiera obrazy. A co, jeśli także zachęca do bycia przezornym i rozważnym? Zobaczcie, jakie prace stworzyli nasi koledzy z klasy 5 i 6, żeby przypomnieć nam o szeroko pojętym bezpieczeństwie w ruchu, nie tylko kolejowym.

Muszę przejechać przez przejazd kolejowy.

O nie! Utknąłem na przejeździe kolejowym! Muszę wyłamać rogatki!

Uff, teraz t
zadzwonie na
z żółtej karteczk
będę mógł śecha
dalej.

To będą super
wakacje!

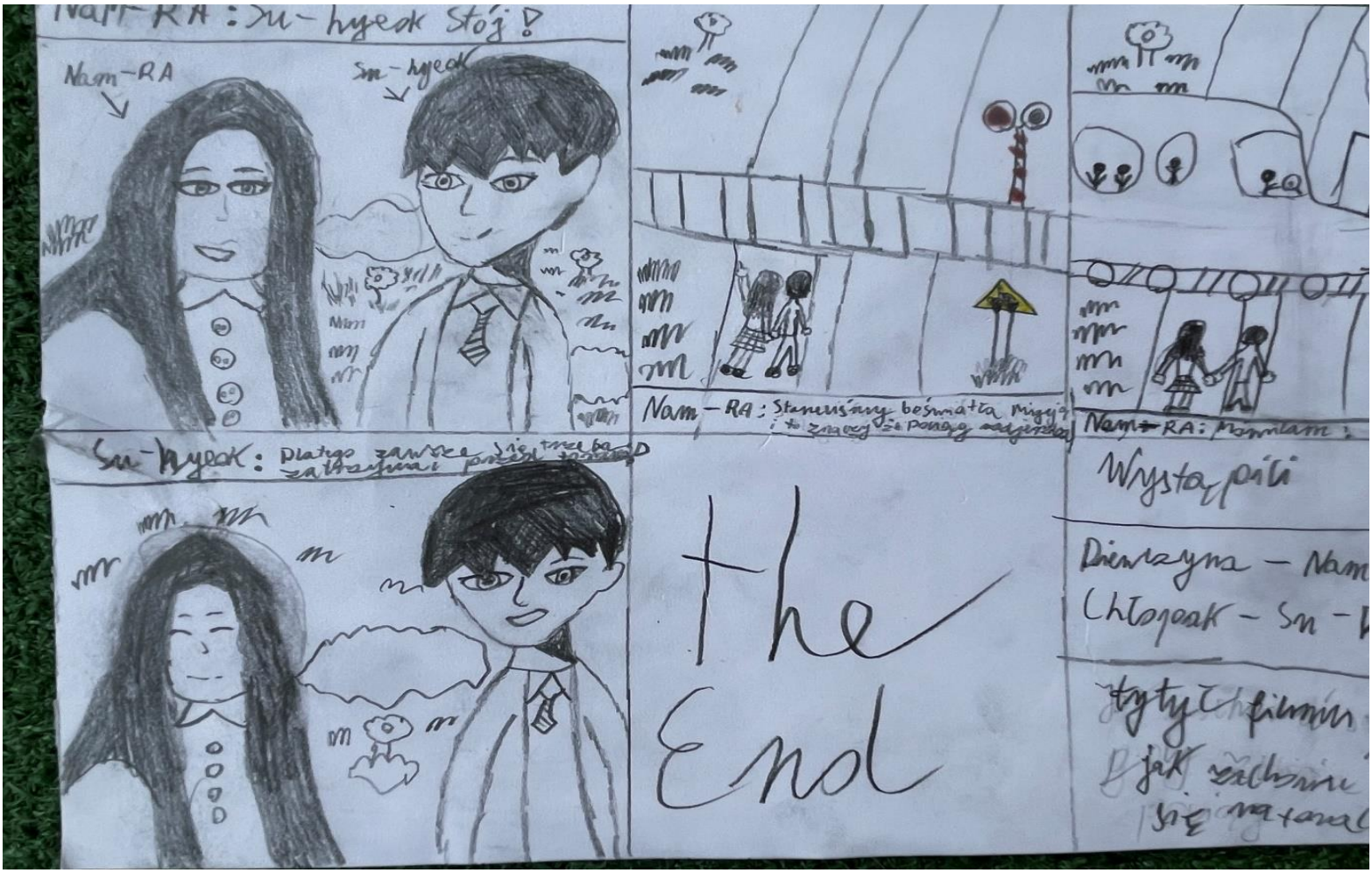
Nam-RA : Su-hyeok Stój!
Nam-RA
Su-hyeok
Su-hyeok : Dlatego zawsze się trzeba zatrzymać przed przejściem
Nam-RA : Stanęliśmy beśmatka migają i to znaczy że ponoć najechały
Nam-RA : Mamam :
Wystąpili
Dziewczyna - Nam
Chłopak - Su-
tytuł filmu
jak zachować się na ulicy
The End

Jaki piękny dzisiaj dzień
CIU! CIU!
Ktoś coś do mnie napisał? sprawdzimy
Piii
o mały włos by mnie potrącił

Uczennice klasy 4 stworzyły dla nas opowiadanie. Zastanówcie się, jaki morał z niego płynie.

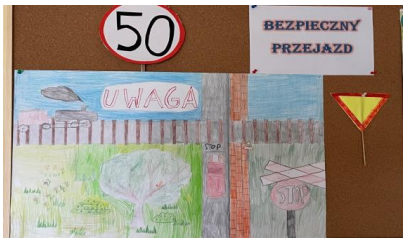

Leśna przygoda

Pewnego dnia Bożenka i Krysia stwierdziły, że pójdą na pobliską polanę otoczoną młodym laskiem, aby odpocząć i miło spędzić czas. Wzięły ze sobą piłkę i pobiegły się bawić. Po godzinie doszły do wniosku, że dzień jest gorący, a mama przed wyjściem dała im pieniądze na lody. Postanowiły, że przejdą się do oddalonego o kilkadziesiąt metrów sklepu, żeby kupić chłodzące smakołyki. Poszły zatem. Gdy dotarły na miejsce, pani sprzedawczyni poleciła im lody malinowe, zapewniając, że są bardzo ożeźwiające i pasują do letniej pory. Tak, były one naprawdę pyszne.

Nadchodził czas obiadu. Dziewczynki musiały wracać do domu, ponieważ mama nie lubiła, gdy spóźniały się na posiłki. W drodze przypomniały sobie, że zostawiły na polanie piłkę. Zadecydowały pobiec po zabawkę. Wybrały ścieżkę na skróty. Przecinały ją wprawdzie tory kolejowe, ale siostry pomyślały, że tyle razy przekraczały te tory z tatą, że na pewno sobie poradzą. Gdy dochodziły do niewielkiego przejścia, zaczął opadać nieduży szlaban.

- Kryśka! Stój! Szlaban się zamyka! – krzyknęła Bożenka.

- Daj spokój. Zdążymy. Pociąg jest jeszcze daleko. Mama będzie się gniewać, jeśli się spóźnimy.

- Ani się waż wchodzić teraz na tory! Wolę słuchać narzekań mamy, niż wylądować w szpitalu! – przytomnie wrzasnęła Bożena.

- Dobra. Zaczekamy aż pociąg przejedzie. Ale powiem, że to przez ciebie nie wróciłyśmy na czas.

W tej chwili nadjechał pociąg, gwiżdżąc przeciągle. Gdyby Kryśka nie posłuchała siostry, kto wie, jak skończyłaby się ich leśna wyprawa. Gdy dziewczynki opowiedziały mamie o swojej przygodzie, ta pochwaliła Bożenkę za ostrożność i przytomne myślenie, a Krysi przypomniała, że z pędzącymi pociągami nie ma żartów.

Chłopcy z kolei zajęli się poezjowaniem.
Oto efekty ich pracy.
Z tekstu również płynie przestroga.

Zatrzymaj się przed znakiem STOP
I pouczaj innych, że nie zatrzymać się to błąd.
Bo gdy po torach pociąg sunie,
Znak STOP życie ci ratuje.

Przed przejazdem stoi krzyż świętego Andrzeja,
Który przed pędzącym pociągiem ostrzega.
Bo na przejeździe kolejowym
Rozsądnym trzeba być i ostrożnym.

Przed wjazdem na tory stoją też semafory,
Więc gdy zapala się czerwone światło,
Stój! Bo o wypadek łatwo.

Gdy opuszczają się zapory,
Także nie wjeżdżaj już na tory,
Bo możesz skończyć jak dwa
roztrzaskane kalkulatory.

Ten wierszyk warto zapamiętać,
Bo to naprawdę ważna lekcja.

MAMY NADZIEJĘ, ŻE PRZEKONALIŚMY WAS, ŻE NASZE BEZPIECZEŃSTWO JEST NAJWAŻNIEJSZE, A Z POCIĄGIEM NIE MA ŻARTÓW.

ZESPÓŁ UCZNIÓW KLASY 4

Miłosz Domagała

Nataniel Dorynek

Magdalena Kadłuczka

Julia Kamińska

Antoni Kłosowski

Zuzanna Krzyżostaniak

Lena Łądka

Kacper Matysik

Lena Mazur

Amelia Piszczek

Maja Sowińska

Emil Starzec

Dawid Stasiński

Szymon Szczepański

Igor Turlej
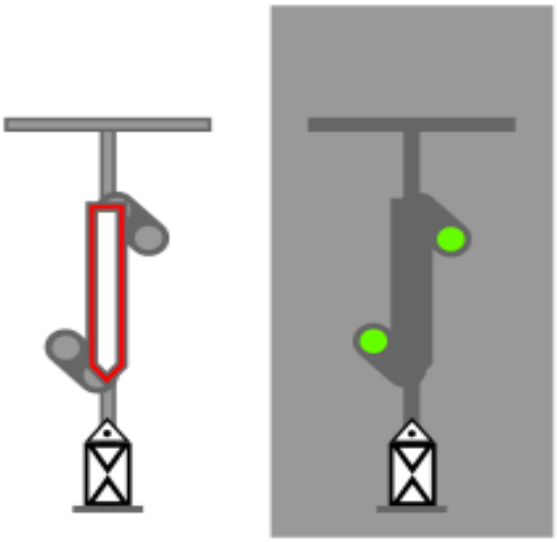
Oliwier Warot